

dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 04/23/2019 14:33

(Dz 2, 36-41)

W dniu Pięćdziesiątnicy Piotr mówił do Żydów: „Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”. Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: „Cóż mamy czynić, bracia?” – zapytali Piotra i pozostałych apostołów. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego.

Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których Pan, Bóg nasz, powoła”. W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!” Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

J 14, 28 - Mówi to Bóg Wcielony: chwała Syna, równa chwale Ojca (J 8,24; J 17,5-24), została w czasie ziemskiego bytowania przesłonięta (J 1,14). Chrystus jako człowiek jest niższy od Ojca.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/07/2019 10:03

(Dz 7,51-59;8,1)

Szczepan mówił do ludu i starszych, i uczonych: Twardego karku i opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiać się Duchowi świętemu

. Jak ojcowie wasi, tak i wy! Któregoż z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wyście zdradzili Go teraz i zamordowali. Wy, którzy otrzymaliście Prawo za pośrednictwem aniołów, lecz nie przestrzegaliście go. Gdy to usłyszeli, zawrzały gniewem ich serca i zgrzytali zębami na niego. A on pełen Ducha świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga. A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: Panie Jezu, przyjmij ducha mego! Szawel zaś zgadzał się na zabicie Szczepana.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/07/2019 10:21

Mk 1, 1-8

1 Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. 2 Jak jest napisane u proroka Izajasza:

Oto Ja posyłam wysłańca mego

przed Tobą;

on przygotuje drogę Twoją².

3 Głos wołającego na pustyni:

Przygotujcie drogę Panu,

Dla Niego prostujcie ścieżki!³

4 Wystąpił Jan Chrzciiciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. 5 Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając [przy tym] swe grzechy. 6 Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. 7 I tak głosił: «Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. 8 Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym».

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/08/2019 13:56

Pan Jezus Odpuszcza Grzechy

Mk 2,1-12

Uzdrowienie paralityka¹

2

1 Gdy po pewnym czasie wrócił do Kafarnaum, posłyszeli, że jest w domu. 2 Zebrało się tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. 3 Wtem przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. 4 Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łożo, na którym leżał paralityk. 5 Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralityka: «Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy».

6 A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: 7 «Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?

» 8 Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: «Czemu nurtują te myśli w waszych sercach? 9 Cóż jest łatwiej: powiedzieć do paralityka: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje łożo i chodź?

10 Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do paralityka: 11 Mówię ci: Wstań, weź swoje łożo i idź do domu!».

12 On wstał, wziął zaraz swoje łożo i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieni się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: «Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego».

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/09/2019 09:28

Mk 3,7-12

7 Jezus zaś oddalił się ze swymi uczniami w stronę jeziora. A szło za Nim wielkie mnóstwo ludu z Galilei. Także z Judei, 8 z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o Jego wielkich czynach. 9 Toteż polecił swym uczniom, żeby łódka była dla Niego stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby się na Niego nie tłoczyli. 10 Wielu bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się do Niego, aby się Go dotknąć. 11 Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały przed Nim i wołały: «Ty jesteś Syn Boży». 12 Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/10/2019 11:32

(J 6,52-59)

Żydzi sprzeczekali się między sobą mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?” Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje ciało i pije krew moją, trwa we Mnie, a Ja w nim. To powiedział ucząc w synagodze w Kafarnaum. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił. Nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/10/2019 14:11

Cytat zarzutów Świadka Jehowy

Powiedziałeś prawdę, a ta prawda potwierdza dlaczego Kościół Katolicki, a za nim całe nominalne chrześcijaństwo, jest od Boga prawdziwego i od Biblii tak daleko, nie zna i Boga i Biblii. Śmiem powiedzieć, że gdyby faktycznie w KK, udział wiedzy zaczerpniętej z Biblii, był na poziomie 1%, to KK

wyglądałby dzisiaj zupełnie inaczej. Jak?

Przed wszystkim byłaby zupełnie inna jego historia. Duchowi przewodnicy KK odrzuciliby wszystkie dogmaty i sugestie narzucone przez Konstantyna Wielkiego, któremu przy tworzeniu KK przyświecała idea stworzenia takiej religii, która jednoczyłaby wszystkie pogańskie narody istniejące na rozpadającym się terytorium jego cesarstwa. On uczynił zlepek najróżniejszych wierzeń, dogmatów i bałwanów. Dzisiejszy KK nie ma nic wspólnego z Jezusem i z apostołami. W działaniu KK nie ma śladu po naukach Jezusa i jego uczniów. Pasuje tu ostrzeżenie Jezusa kierowane do tłumów i uczniów, ostrzeżenie przed zakwasem faryzeuszy:

(Mateusza 23:1-5) "Wtedy Jezus przemówił do tłumów i do swoich uczniów: "Na miejscu Mojżesza usadowili się uczeni w piśmie i faryzeusze. Dlatego czyńcie wszystko, co wam mówią, ale nie naśladujcie tego, co robią, bo mówią, ale sami tak nie postępują. Wiążą wielkie ciężary i wkładają je ludziom na barki, a sami nie chcą ich nawet ruszyć palcem. Wszystko, co robią, robią po to, żeby ich ludzie widzieli".

Nie ma najmniejszego śladu tradycji apostoelskiej z I wieku, utrwalanej przez uczniów po śmierci Jezusa dopóki żył ostatni z dwunastu uczniów. Byłby bliżej dekalogu, po prostu nie pozwoliliby ingerować w jego treść, nie zmieniałby go, przecież powinien traktować go jako dar od Boga, by ludziom żyło się lepiej, by wiedzieli co podoba się Bogu. Nie przystoi, pokornym i wiernym, zmieniać treść Słowa Boga, jest to nie do pomyślenia. A jednak!

KK wykazywałby na każdym kroku większą pokorę i oddanie na służbę Bogu wypełniając co do joty Jego wolę tu na ziemi, byłby skupiony na poznawaniu Boga, poznawaniu Jego imienia - JEHOWA. Nie byłby zamieszany w wojny i działania prowadzące do rozlewu krwi, sam byłby daleko od wszelkiego rodzaju afer, morderstw, oszustw, rozpusty, daleko od mieszania się w II Wojnę Światową, nie współpracowałby z Hitlerem, nie gromadziłby bogactw w piwnicach Watykanu, nie czerpałby korzyści z burdeli wokół murów Watykanu, nie mieszałby się do polityki, nie zwalczałby Biblii i nie palił na stosach tych, co ją czytali i posiadali, z zawieszona Biblią na szyi, nie zwalczałby nauki i postępu, wiedziałby, że ziemia jest kulą i jest "zawieszona na niczym". Nie popierałby teorii ewolucji, przecież Boże dzieła nie mogą być korygowane przez przypadek, są doskonałe. Wiedziałby, że Jezus nie urodził się 25 grudnia, tym samym odrzuciłby "Boże Narodzenie" jako święto nakazane przez Boga. Nie czciłby, co roku

urodzin niemowlęcia, ale podkreślałby znaczenie tego, co dokonał 33 letni Jezus przez swą śmierć. Nie pozwoliliby czcić choinki, gwiazdy betlejemskiej, krzyża, Trzech króli, Wszystkich Świętych i praktycznie wszystkich innych świąt, które często są własnością satanistów. Wiedziałby dlaczego Jezus musiał umrzeć i dlaczego było to konieczne, jako niezbędny warunek spełniający Boże prawo, by ludzie mogli na powrót odzyskać możliwość życia wiecznego tu na ziemi w raju, gdy już będzie. Nie obchodziłby urodzin i imienin. Nie obchodziłby święta Wielkiejnocy, nie nakazywałby gromadzić symboli w postaci jajek, zajączka, kurczaka i innych bałwochwalczych symboli sprzecznych z biblijnym przekazem. Nie nakłaniał by wiernych do oddawania czci drewnu, kamieniom i metalowi, nie kłaniałby się martwym bożkom. Nie zachęcałby do modlenia się do różańca, przewracania w dłoni koralików mówiąc zdrowaśki, bo wiedziałby, że Bóg czeka na modlitwy płynące z serca, szczere i z pełnym oddaniem. Nie pobierałby

pieniędzy za posługi przy chrzcie, pogrzebach i innych tzw. sakramentach. Nie handlowałby odpustami. Nie popularyzowałby niebiblijnych nauk o Świętej Trójcy, o duszy nieśmiertelnej, o tym, że Jezus jest Bogiem, a Maria jest matką Boga, nie została stałą dziewicą, bo obok Jezusa miała synów i córki. Nie nauczałby o istnieniu piekła, o wiecznych mękach piekielnych, o życiu wiecznym po śmierci gdzieś na obłokach w przestrzeni. Nie powielałby nierozsądnych opinii, że umarli czuwa nad żywymi, przygląda się temu, co dzieje się na ziemi i ingeruje. Nie wymagałby od wiernych spowiedzi, chrztu niemowląt, i

jeszcze, i jeszcze wielu innych. I wiele jeszcze cech KK nie znajdziesz w Biblii, jak chociażby obrona homoseksualistów, pedofilów. Nie przypisywałby wszystkich złych zdarzeń Bogu, nie wskazywałby, że Bóg zabiera dzieci do swego pięknego ogrodu, wtedy gdy jakieś dziecko tragicznie umiera.

Najbardziej popularne określenie katolika to "parafianin". Kim jest parafianin według słownika? Jak słownik wyjaśnia znaczenie tego określenia?

Parafianin - katolik człowiek bez oglady, wykształcenia; zacofany i ograniczony, mieszkaniec parafii. SJP.

Taki jest KK! Jest taki właśnie dlatego, że na pierwszym miejscu nie stawia Biblii.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/12/2019 10:21

(J 10,27-30)

Jezus powiedział: "Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja dam im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy"

=====